

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.,
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: M. Kamiński w Poznaniu.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem niedziel wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancelaryjnym wynosi 15 Sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie wina, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numery nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownej Publiczności tutejszej będą także: Pan **G. Bielefeld**, kupiec w starym rynku pod Nr. 87., PP. **Krug i Rabcarius**, kupcy przy Wrocławskiej ulicy Nr. 11., Pan **Jakob Appel**, kupiec, przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 9., Pan **M. Graetzer**, kupiec, na rogu Berlińskiej i Młyńskiej ulicy, kupiec Pan **Leitgeber** na Garbarach Nr. 16., Pan **C. Preiss** przy Sapieżyńskim Nr. 1., Pan **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., Pan **Karol Borchardt**, kupiec, na rogu Fryderykowskiej i Lipowej ulicy Nr. 19., kupiec Pan **Marcus Wongrowitz** na Chwaliszewie w domu Engla, i **P. Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom wieczorem dnia poprzedzającego.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. pocztę, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Talary.

Ważniejsze telegraficzne wiadomości podaje Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o 12 godzin, a nieraz o dwie doby wcześniej niż wszystkie do Poznania nadchodzące gazety.

Poznań, dnia 30. Czerwca 1858.

Expedyca Gazet W. Dekera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 28. Czerwca. — Według wiadomości urzędowych w tej chwili nadeszłych z Bombaju z d. 5. b. m., pułkownik Rose zajął na dniu 23. z. m. Calpi bez oporu. Uciekający powstańcy stracili wszystkie armaty, słonie i całą amunicję. Gwałtowniejsi powstańcy. Naczelnym wódz sir Colin Campbell obsadził na dniu 26. Illehabad. W Sudmahratta z trudnością odbywało się rozbrojenie. W królestwie oudkiem trwały niespokojności i Luknowowi mającemu silną załogę zagrażali powstańcy.

Londyn, 28. Czerwca w nocy. — Na posiedzeniu w tej chwili odbytem izby niższej wystąpili przeciw wnioskowi Wilsona, zmierzającemu do utworzenia funduszu amortyzacyjnego dla długu państwa bieżącego, — Disraeli, Gladstone, Cardwell i Russel. Wniosek ten upadł bez głosowania.

Berlin, 30. Czerwca. — Najj. Pan raczył nadać margrabiemu d'Argent w Chateau de Bouville we Francji order orła czerwonego 3 kl.; tudzież organizację Schmidta w Gros Brunau powiecie malborskim, powszechną oznakę honorową, a zamiarować wiceprezesa sądu apelacyjnego Olfersa w Monasterze tajnym nadradzcą sprawiedliwości w stopniu radcy drugiej klasy.

Berlin, 28. Czerwca. — Najj. Państwo wyjadą jutro do Tegensee i spędzą dzisiejszy wieczór w kole królewskiej rodziny. Pojazd salonowy przeznaczony do podróży już odszedł z Poczdamu do dworca anhaltkiej kolei żelaznej. Tym pojazdem udadzą się Najj. Państwo do Monasteru. Książę pruski opuści Berlin na 7 tygodni. Z Ostendy wróci dostojny książę do Berlina, ztąd pojedzie na manewra do Szląska.

Korespondent berliński pisze do gazety wrocławskiej co następuje: Dziś czytamy w dzienniku Zeit pruską depeszę z d. 29. Kwietnia r. b. do posła bałtyckiego. Jest to jedna z not dyplomatycznych najważniejsza, która wyszła z urzędu zagranicznego od czasu, w którym Prusy postanowiły przywrócić ustawę bundestagową. Depesza ta opiewa gołosłownie, że Prusy znajdują się w sojuszu z rządami, z których większa część się niewzdryga jednostronnie zmieniać uchwały prawne związku rzeszy niemieckiej i traktaty na prawie narodów oparte, jak to ma nastąpić co do trzymywania załogi w Rastadzie. Prusy widzą się zagnane odmówić potwierdzenia uchwał owąj większości. Taka protestacja wielkiego mocarstwa niemieckiego przeciw uchwale większości rady ścisłej jest jedyną w dziejach związku niemieckiego. Domyślamy się, że przeciwnicy, którzy tak daleko się posunęli, nie powstrzymają się od protestacji, bo dobrze wiedzieli, iż Prusy widząc się w mniejszości niesprawiedliwej, która z tak bliską dotyka stanowiska obu wielkich mocarstw w związku niemieckim, nie zniósą tego w milczeniu. Protestacja wprawdzie nie zmieni tego, co ma nastąpić, ale nada prawo do sprostowania tego przy sposobności, co się stało i może być przestroga, aby się rzeczy podobne nie powtórzyły. Bo z równym prawem, jak Austria przy pomocy członków związku sadowi się silnie w Rastadzie, mogą Prusy obalić stosunki załóg we wszystkich związkowych fortecach bez różnicy i zmienić je na swoją korzyść. Utrzymują wprawdzie, że zmiany te nie dotyczą organicznych urządzeń związku rzeszy, a więc niewymagają jednogłośnej uchwały; prosta większość ma stanowić, bo chodzi o podrzędne kwestye drugiego stopnia. Nie są atoli tak podrzędne te kwestye, bo na tej drodze równość zniesiona obu wielkich państw niemieckich przesłaby na stronę i przewagę Austrii w związku rzeszy niemieckiej.

Wówczas przesilenie w związku byłoby nienchronne a tak tanim sposobem nie zostałoby uchylone, jak w r. 1851.

Mimo tego sporu zachodzącego między Prusami i Austrią, zdaje się zgoda coraz ściślej kojarzyć między temi państwami co do europejskiej polityki. Wiemy, że dobre porozumienie panuje między obu temi państwami co do sporu z Danią i dziś wyczytujemy z konstantynopolskich sprawozdań, iż Prusy zgadzają się na austriackie zapatrywanie się na sprawę wschodnią.

Co się tyczy kwestyi duńskoniemieckiej, zamieszcza Patrie bardzo burzliwy artykuł, bo kwestya tę przeciąga na politykę europejską, gdyż uważa niemiecki akt bundestagowy za część integralną traktatu wiedeńskiego, a więc mocarstwa europejskie mają prawo rozstrzygać w ostatniej instancji, czyli tłumaczenie bundestagowe sprawy z Danią odpowiada duchowi aktu bundestagowego. Tego zdania nie podziela Journal des Debats, który charakteryzuje ten spór z Danią jak następuje: związek niemiecki dotąd bardzo roztrąpnie unikał wszystkiego, co by sprawę tę mogło przemienić na spór europejski i jeżeli na tej drodze sprawiedliwości formalnej i materialnej pozostać, sprawa ta nie zmieni barwy niemieckiej, a Duńczykowie naprzódno silnie będą nadąć tej sprawie tym lub owym sposobem barwę europejską. Europa wystrzegać się będzie bez powodu wejść w zatargi z państwami niemieckimi połączonemi o sprawę, która jej wcale nie dotyczy.

Cesarz Napoleon zdecydował się na koniec co do reorganizacji Algierji, zamiast do niej wysłać księcia Napoleona na namiestnika cesarskiego, robi z niego ministra Algierji i kolonii. Uważają to za liberalniejszy symptomat w cesarskim usposobieniu i względ bardzo polityczny, bo książę Napoleon na przypadek nieobecności cesarza, może przewodniczyć w radzie ministrów. Cesarz zdaje się pamiętać, co stryj jego powiedział: Francją trzeba rządzić żelazną ręką — ale w aksamitnej rękawiczce.

Francya.

Paryż, 26. Czerwca. — Dnia 23. m. b. odbyła rada cesarska wydziału dla oświecenia publicznego pod prezydencją ministra pierwsze swoje posiedzenie tegoroczne. Minister zajął posiedzenie mową wskazując na rzeczywistnienie polepszeń wniesionych na ostatniej sesji. Wynurzył swe w tem zadowolenie, że cesarz zostawił mu do dyspozycji pieniądze, które w 1. Stycznia 1859 mógł podwyższyć płace nauczycieli pomocniczych i elementarnych i zachęcić nauczycieli przy liceach remunerać. Z odnośnieniem się do szkół elementarnych przywodzi dziś Monitor raport p. Rouland jako dopełnienie do powyższej mowy i dekret cesarski, przez który inspektorowie szkół elementarnych z wyjątkiem inspektorów departamentu Sekwany, na trzy klasy zamiast na 5 jak dotąd się działo, i ich płace od 1. Stycznia 1859 tak się układają, że 30 inspektorów 1ej klasy po 2400 franków, 60 drugiej klasy po 2000 franków a trzeciej klasy po 1600 fr. pobierać ma. Dawniej najwyższą płacą inspektora szkół elementarnych wynosiła 2000 franków. Na przyszłość każdy inspektor szkół elementarnych ma mieszkać przy prefekturze.

— Wczoraj opuścił Fuad basza Izoé, dla tego następna sesja odbędzie się zapewne we wtorek. Cesarz polecił ministrowi spraw zagranicznych na tej sesji rzecz tak skierować, aby pełnomocnicy zadowoleni byli bez ogródki się oświadczyć. Z tej to przyczyny spodziewają się stanowczych kroków w sprawie Księstw Naddunajskich.

— Gabinet Tulleryi nie spogląda obojętnie na wzmocnienia Antwerpii. Francuska dyplomacya sądzi mieć prawo do sprzeciwienia się temu na mocy

Aliansu poczynionego, wedle którego Belgia ma być zastósowaną pod opieką mocarstw i ograniczoną na maximum siły swęj obronnej, której przeszkodzić nie powinna.

— Publiczność, zdaje się, jest bardzo zadowolona z zamianowania ks. Napoleona ministrem Algeryi i kolonii, bo w ogóle nadają wyniesieniu temu znaczenie liberalne. Są ludzie, którym się to mniej podoba. D. 10. przyszłego miesiąca udaje się książę do Limoges na otwarcie wystawy gospodarskiej.

— Najstarszy artysta dramatyczny francuski, p. E. Duvcu umarł, liczył on sobie lat 103, grywał razem z Voltairem komedych.

— Dziennik Patrie donosi, iż nowy minister spraw wewnętrznych pozwala wszystkim dziennikom sprzedaż po ulicy i że Independance na nowo do Francji przywrócony.

— Wedle wiadomości z Londynu rzeczy w Indjach nie najlepiej stoja. Nena Sahib i Khan Batoador przeszli na stronę zaczepną, a wojska angielskie cierpią wiele od skwaru.

(Kor. Cz.) Czuje się w obowiązku, bacząc na obecne a może i przyszłe okoliczności, wyjaśnić w paru słowach znaczenie powołania do ministerium spraw wewnętrznych pana Delangle, w miejsce jenerała Espinasse. Doniosłem był dawniej, że jenerał Espinasse był powołany do ministerstwa dla ześrodkowania napowrót administracyi. Centrum to nadweryzył był p. Pietri przez swoje ścisłe stosunki z cesarzem i przez zbytne zaufanie jakiego u dworu używał. Pan Pietri górował nie tylko nad p. Hausmanem, prefektem Sekwany, lecz nawet nad panem Billault, ministrem spraw wewnętrznych, swym zwierzchnikiem z prawa; p. Billault winien był zajmować się policyą całego kraju, a p. Pietri policyą samego Paryża; tymczasem wskutek zaufania jakie pozyskać potrafił, p. Pietri prowadził *de facto* policyę całego kraju. Zamach 14. Stycznia pokazał niebezpieczeństwo takiego przewrócenia hierarchii. Opinia oskarżyła pana Pietri o nieodwrócenie zamachu, a jednak zachował on takie względy u dworu, że cesarz poświęcił w pierwszej chwili nie pana Pietri lecz pana Billault. Pan Pietri pozostał przy władzy, ale jako adjutant i powiernik cesarski. Jenerał Espinasse wziął nad nim górę i przywrócił hierarchię w administracyi publicznej. Ministerium spraw wewnętrznych a właściwie dyrekcya bezpieczeństwa publicznego tegoż ministerium, mogła stanąć napowrót ponad prefekturą policyi. Przybranie przez jenerała Espinasse, obok tytułu ministra spraw wewnętrznych, tytułu ministra bezpieczeństwa publicznego, tytułu, jakiego nie brał nigdy minister spraw wewnętrznych, pokazywało dotykalnie co się zrobiło. Od tego czasu p. Pietri poniżony we władzy i zaufaniu, usunął się i został zastąpiony przez pana Boitelle. Od tego czasu dyrekcya bezpieczeństwa publicznego kierowała policyą Paryża i całego kraju. Przywrócenie hierarchii ułatwiło przeprowadzenie środków ostrożności, które zamach 14. Stycznia wywołał. Środki te przedsięwzięto z surowością, może nawet z surowością zbytczą, ale całkowicie je wykonano i potrzeba dalszego rygoru ustala. Ze zmianą osób i rzeczy jenerał Espinasse stał się niepotrzebnym. Niepotrzebnym się także stało przybieranie przez ministra spraw wewnętrznych tytułu ministra bezpieczeństwa publicznego.

Pan Delangle, który zastąpił jenerała Espinasse z prostym tytułem ministra spraw wewnętrznych, jest imperyalistą, a nadto jest kreacją cesarza. Przed Ludwikiem Napoleonem p. Delangle był zdolnym i zamożnym adwokatem, nic więcej. P. Delangle i Troplong, dzisiaj wielcy dygnitarze, są teoretykami i że tam powiem, doktrynerami cesarstwa. Nowy minister spraw wewnętrznych nie zaprowadzi zapewne zmiany w polityce wewnętrznej, ale pozabawi ją niepotrzebnego rygoru. Polityka wewnętrzna przybierze charakter cywilny i regularniejszy. Prawo bezpieczeństwa publicznego ogłoszone po 14. Stycznia, nie może zaiste przywrócić administracyi ministerstwa spraw wewnętrznych do zupełnej regularności, pozostanie zawsze legalna arbitralność administracyi, ale z panem Delangle pozostanie niezawodnie *minimum* arbitralności i jeżeli okoliczności ku temu posłużą, arbitralność ta stanie się niepostrzeżalną. Trzeba się spodziewać, że pod nowym cywilnym ministrem dziennikarstwo przyjdzie mniej więcej do stanu, w jakim się znajdowało przed d. 14. Stycznia, że zostawiana mu będzie trochę większa swoboda. Swobody tej potrzebuje Francya i potrzebuje jej cesarstwo. Administracya jenerała Espinasse aż nadto dowiodła, że rygor jest łatwy we Francyi, lecz że sprowadza skutki niebezpieczne, że podkopuje zaufanie a bez zaufania żaden rząd żyć nie może. Przybycie pana Delangle do ministerium spraw wewnętrznych podniosło już trochę giełdę i może ją więcej jeszcze podnieść.

Spadek giełdy, mówiłem nieraz, miał troiste przyczyny: finansową, zewnętrzną i wewnętrzną. Dobrze więc będzie, że choć przyczyna wewnętrzna ciężka na nią przestanie. Donosząc o ministerstwie pana Delangle, le Pays powiedział, że «zaszła zmiana położenia, że zaufanie i bezpieczeństwo zostały przywrócone». Jabyśmy powiedział, że rząd cesarski chce sam zmienić położenie, chce zaufanie i bezpieczeństwo na nowo przywrócić. Kto pragnie widzieć Francję silną na zewnątrz, powinien życzyć panu Delangle szczęścia i powodzenia. Może Francyi cesarskiej trudno już będzie przejść do stanu, w jakim się znajdowała przed 14. Stycznia, ale może będzie jej wolno przejść do stanu jakiego potrzebę czuje nie tylko Francya lecz cesarstwo. Francya jest zbyt światłą i karną, aby mogła znieść bez uczucia zbrzydzone niepotrzebne rygory.

Serbia.

Wiadomo, że fanatyzm muzułmański rozbudzony silnie wojną wschodnią i wzrastające ztąd ciągle w całej Turcyi rozdrażnienie ludności machometanów przeciw chrześcianom, dało powód do wielu starć w tem państwie między machometanami a chrześcianami, do wielu nadużyć jakich dopuścili się Turcy. Fanatyzm ten rozjątrzony przez świeżo zaszłe walki pod Czarnogórą, był przyczyną dwóch zdarzeń w Belgradzie, dwóch napadów ze strony tureckiej, to na konsula, to na chorągiew angielską. O pierwszym z tych zdarzeń, o napadzie i poranieniu jeneralnego konsula angielskiego p. Fontblanc przez żołnierza tureckiego w d. 7. t. m. oraz o ocaleniu życia konsulowi przez studentów serbskich odpędzających żołnierza kamieniami, podaliśmy opis. Drugi wypadek, napad żołnierzy tureckich na chorągiew angielską na domu konsula w d. 11. t. m., oraz cały szereg wypływających z tych zdarzeń, tak opisuje list z Belgradu zamieszczony w Lloydzie peszteńskim.

Belgrad 12. Czeawca. Wczoraj około 7. godz. rano przybyło przed je-

neralny konsulat angielski siedmiu nizamów, między niemi jeden czaus (kapral) w zamiarze zerwania chorągwi angielskiej z domu konsula i wywrocenia drzewa sztandarowego. Targali już za sznur chorągwiowy i popędzili nadbiegającego pandura (stróża) konsularskiego, gdy w tem wypadająca z domu z bagnetem do ataku żendarmerya serbska, odparła napastników. Gdy usposobienie nizamów w twierdzy kazalo stę spodziewać nowej napaści, konsul angielski zażądał na obronę swoją i konsulat, straży wojsk serbskich. W skutku tego żądania, wyprawiono oddział serbskich żołnierzy; lecz gdy tenże chciał przejść przez bramę «stambulską», warta turecka skrzyżowała karabiny zamykając mu drogę. Dowodzący oddziałem oficer serbski zapytał się swego naczelnika, czy ma siłą drogę sobie utorować; a na twierdzącą tegoż odpowiedź, oddział serbski ruszył naprzód z nadstawionym bagnetem, a przestraszona warta turecka nie śmiejąc się opierać, przepuściła oddział, który przybył przed konsulat angielski i natychmiast straż przed nim zajął.

Trzej obecni tu konsulowie wielkich mocarstw (dwóch jest nieobecnych), za porozumieniem się z rządem serbskim, postanowili zażądać, aby właściwa władza wydała rozkaz tureckiemu dowódcy twierdzy belgradzkiej, iżby sięciągnął do twierdzy warty stojące zewnątrz warowni przy bramach miasta, inaczej bowiem może nastąpić krwawe starcie między nizamami a Serbami. Wzburzenie doszło do tak wysokiego stopnia, iż w Belgradzie każda broń jest nabitą, każdy pałasz wyostrzony, a wszyscy obywatele serbscy uzbroili się, by siłą odeprzeć atak turecki, którego się co chwila spodziewają. Zginęła wszelka karnosc w tureckiej załodze twierdzy, złożonej powiększej części z Albańczyków.

Przypominamy sobie, iż w roku zeszłym zfanatyzowani muzułmanie chcieli miasto spalić zgromadziwszy i zapaliwszy w siedmiu miejscach palne materyały; teraz obawiają się także pożaru, i co noc przeciągają ulicami silne patrole policyi serbskiej, a sikawki i straż ogniowa stoja w pogotowiu. Atak Turków z twierdzy, mającej 800 dział, mógł być z razu niebezpiecznym miastu, lecz wkrótce przeważną liczbą Serbów byłby przełamany, obawiając się jednak takiego powszechnego ataku.

Właśnie dowiaduję się, iż nizamowie w twierdzy dolnej ukamienowali prawie niemieckiego liweranta maki, będącego poddanym austriackim; ciężkoporaniony kamieniami, winien on ocalenie życia swemu koniowi, który ugodzony także kilkoma kamieniami, uniósł go z twierdzy z wielkim pędem.

Kronika miejscowa.

Poznań, 28. Czerwea. — Na posiedzeniu reprezentantów, zajmowano się obsadzeniem posady rektora i obu wyższych posad nauczycielskich przy nowo założyc się mającej szkole średniej. Magistrat oświadcza, że niemożę udzielić świadectw i zgłaszać różnych konkurentów o te posady, ponieważ je odesłał interesentom. Reprezentanci uchwalają, aby przy obsadzaniu urzędników komunalnych, wszystkie papiery ich dotyczące były udzielane reprezentantom, celem przekonania się, czyli wybór padł na najlepszych kandydatów. Przeciw wyborowi gimnazjalnego nauczyciela Hielschera na rektora i naucz. gimn. Wendego na drugiego nauczyciela przy tej szkole niemają nie reprezentanci do nadmienienia, ponieważ ich świadectwa przedłożone znalezione chlubnymi, ale niełożono świadectw nauczyciela Kasprowicza, przeto zgromadzenie nieoświadcza się co do jego wyboru na pierwszego nauczyciela. Co się tyczy wyboru budowniczego miejskiego, zgromadzenie postanawia odbyć jeszcze jedno posiedzenie, celem uskutecznienia wyboru. Zgromadzenie poleca komisyi znieść się z magistratem co do warunków stawic się mających dyrektorowi niemieckiego teatru Kellerowi, ponieważ tenże oświadczył, że podane jemu zbyt są za uciążliwe, a wymagalnościom pod względem artystycznym, nawet trudno byłoby zadosyć uczyni pierwszorzędnemu towarzystwu dramatycznemu.

Wiadomości artystyczne.

Poznań, 30. Czerwea. — Znany w artystycznym świecie, głośny sławą europejską pan Apolinary Kątski wystąpił wczoraj wieczorem na sali bazarowej częścią z własnymi częścią obcemi kompozycjami. Jak w pierwszych tak drugich widać było mistrzowską rękę, którą nie my pierwsi mieliśmy sposobność podziwiać i uznać. My co jesteśmy zwolennikami poważnej i pełnej osnowy muzyki, mieliśmy niezmierną przyjemność w przysłuchiowaniu się pierwszemu allegro z koncertu Beethovena. Mistrz nasz potocznością wzniosłego uczucia przeprowadzał myśli arcymistrza kompozytora i widać po wykonaniu, że się wtajemniczył w tę trudną a pełną piękności kompozycję. W Hommage à Paganini i kompozycjach wykonaniem ujął publiczność aż do umiesienia. W wielkim duecie z Proroka wydobywał z martwego instrumentu śpiew włoskiej piersi, a w Stefanie Batorym, nowym swym mazurze poemacie zaimponował nam dzielnością wojennego tonu. Tak jak Batory dzierzył i władał sercami rycerze, tak Apolinary Kątski odbił dzielność rycerską w poemacie mazurze. A chociaż nieraz gubił się w marzeniach sielskich melodii, przecież wnet wracał do bojowego tonu i elektryzował słuchaczy, którzy grzotem oklasków oddawali mu za te echa z dalekich czasów bojowe, cześć i uwielbienie. Nie wchodzim tu w szczegóły gry jego mistrzowskiej na skrzypcach, jest to zadanie wymagające większych ramów, nad te, w jakie nasze pobieżne sprawozdanie o wrażeniach wczorajszego wieczora zawrzeć zamierzaliśmy. Jeszcze jedno słowo winniśmy tu dorzucić, o towarzyszu jego podróży artystycznej, o młodym artyście panu Dulekenie, który godnym się okazał towarzyszem tak znakomitego geniuszu, jakim błyszczy pan Kątski i on już samodzielnie wykonywając koncerty, już spólnie z panem Apolinarym, okazał wielką biegłość, głębokie uczucie i wyborne pojmowanie rzeczy przez siebie wykonywanych. Cześć więc obu za wieczór wczorajszy i za zajaśnienie talentami na horyzoncie naszym muzycznym.

Rozmaite wiadomości.

— Dzienniki donoszą równocześnie o dwóch przypadkach śmierci w skutku ukłucia muchy. Jeden zdarzył się w Sarlouis w Prusach zareskich, drugi w Halli. Domyślają się, że w jednym i drugim przypadku mucha z rodzaju zwanego gnojową wydobyla jad z zepsutego ścierwa zwierzęcego, który częstokroć bywa zabijającym. Z powodu tego radzą, aby natychmiast miejsce ukłute natrzeć mocno amoniakiem. Nadto przestrzegają, aby nie zostawiać na

polu, zwłaszcza podczas gorąca, zabitych kretów, myszy i t. p. które muchy obsiadają i jad z zgniłego ich ścierwa wydobywają.

Przybyli do Poznania 30. Czerwca.

BAZAR: Benkendorff z Lipska, Wróblewski z Pogrzebowa, Göpner z Dziądzina, Osiecki z Osieczna, Rożnowski z Sarbinowa, Koczowski z Gościeszyna, Paliszewski z Gembie, Szoldrzyński z Lubasza, Szoldrski z Brodowa, Błociszewski z Przelawia, Wilkoński z Krawiec, Moszczeński z Bielejewa, Guttry z Paryża i Radziński z Zdzichowic.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Waldow z Nieder-Röhrsdorf, Żychlinski z Pierska, Arędzki z Węgerek, Witt z Hamburga, Mann z Ławek, Skarzyński z Splawia, Hardt z Lennep, Dorweiler z Düren, Altenburg z Iserlohn, Reimann z Berlina, Rawitz, Sommerfeld i Freidenthal z Wrocławia.

HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Plater z Psarskiego, Palm z Otusza, Limann z Sierosławia, Sander z Charcie, Morawski z Luboni, Hatzfeld z Gawicza, Bethmann-Hollweg z Runowa, Pauli z Karlsbof, Winterfeld z Mur. Gośliny, Palm z Otusza, Dann z Wrocławia, Kryger z Berlina, Kehmann z Rietsehe i Sanger z Polajewa.

HOTEL DU NORD: hr. Lehnendorff z Lasekeim, Żółtowski z Niechanowa, Mańkowska z Rudek, Uhden z Kaszczór.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Bninski z Samostrzela, Moszczeński z Wiatrowa, Ifland z Chlebowia, Leppien z Hofdammu, Bertram z Radzyna, Kwilecka z Kobelnik, Szoldrzyńska z Siernik, Zakrzewska z Osieka, Duszczyński z Siedmo-

growa, Wieber z Kartos, Nentwig z Grodziska, Nast z Brzeźna, chönfelde z Berlina, Fellbaum z Heyersdorfu, Klose z Grodziska i Lievenhausen z Głogowy.

POD CZARNYM ORŁEM: Herbst i Lüdemann z Boruszynka, Brade z Särchem, Hepkowski z Opatówka, Förster z Czerleyna, Koszutski z Franowa, Drzeński z Neuhausen, Dutkiewicz z Katarzynowa, Strehler i Zapałowska z Wągrówca.

HOTEL PARYŻKI: prob. Piątkowski z Winnégory, Grzywiński z Boku, Wielochowski z Popówka, Zabłocki z Czerleyna, Skoraszewski z Bliżyc, Ifland z Łubowa, Sempołowski z Górzarzewa, Polaski z Wyszakowa, Moszczeński z Skóręcina, Hulewicz z Kościanek, Rakowski z Wrześni, Sowacka, Paluszkiewicz i Funtowicz z Miłosławia, Kosmowski z Ruskowa, Löpe z Greifenberga.

HOTEL EICHBORNA: Joseph z Wroniek, Cohn z Gniezna, Döring z Żychłowa, Moldenhauer z Pleszewa, Schmidt z Kościana.

HOTEL BUDWIGA: Lipschitz z Konina, Grünschild, Galland, Gersm i Gutkind z Mur. Gośliny, Wartenberg z Wrocławia, Walter, Wagner i Cir z Głogowa, Brock z Jastrzebnik, Posener z Krotoszyna.

POD TRZEMA LILIAM: Tschachert, Reichert i Kirscht z Wrześni, Scheel z Polajewa, Samter i Bączkowski z Boruszyna, Bronisz z Bieganowa, Karpowski z Szamotuł, Schulz z Bydgoszczy.

POD WIELKIM DĘBEM: Steinitz z Kościana, Bilczyński z Łęgu.

POD ŻEŁTYM ORŁEM: Mehlich z Miłosławia, Głogowscy z Jarocina, Baruch i Unger z Środy, Maszke z Wrześni.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Karczewski z Czarnotek, ul. Podgórna 8; Radziszewski z Kuczelewa, św. Marcin 14; Braun, Menke, Zimmermann i Hogrebe z Silbach, św. Wojciech 40.

Nakładem N. Kamińskiego i Spółki.

NOWOSCI.

- 1) Zasady gospodarstwa wiejskiego w dwóch częściach z dodatkiem o pszczeniectwie, tudzież schemata obrachunków gospodarskich, przez Tal. Sgr. Józefa Zawadzkiego. Cena 1 15
- 2) Siarczyński, Obraz wieku panowania Zygmunta III. Tom II. Cena 2 —
Tom I. tegoż dzieła dawniej ogłoszonego cena 2 —
- 3) Dzieje narodu polskiego z tablicą chronologiczną aż do naszych czasów. Cena 25
- 4) Różne Pisma Tomasza a Kempis. Cena 10
- 5) Pięćdziesiąt Homilii św. Augustyna. Cena 1 15

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu odebrała:

Geologia: Świat i przemiany skorupy ziemskiej, z licznymi drzeworytami. Cena . . . 1 10

Szajnocha Karol, Lechicki początek Polski. Szkic historyczny. Cena 3 10

Lelewel Joachim, Przegląd w poszukiwaniach i badaniu rzeczy narodowych polskich. Cena — 15

Dzieła szacowne po zniżonych cenach!

W księgarni E. Młaja przy placu Wilhelmskim Nr. 4. są do nabycia:

S. B. Linde słownik języka polskiego, 6 tomów, exempl. polsk. na papierze welin. 36 Tal. — J. N. Bobrowicz herbarz polski, 10 tomów (30 Tal.) 22½ Tal. — Bobrowski słownik łacińsko-polski z dod. wyraz. Rymkiewicza, edyc. 2ga 2 tomy (10 Tal.) 4½ Tal. — Konstytucje sejmu warszawskiego (volum. legum) szczegół. tomy 4 2—5 Tal. — Mochnański o powst. narodu polsk. 4 tomy (6 Tal.) 4 Tal. — Tańska pisma pośmiertne, 6 tomów (10 Tal.) 6 Tal. — Krasicki dzieła, 10 tomów (6½ Tal.) 4 Tal. — Lelewel, Polska wieków średnich, 4 tomy (12½ Tal.) 6½ Tal.

OGŁOSZENIE

tyczące się pierwszego wylosowania pożyczki rządowej z roku 1856.

Przy pierwszym dziś publicznie odbytym losowaniu obligacji pożyczki rządowej z roku 1856, wycofane zostały następujące numery:

Litt. A. Nr. 1016 do 1020. 3991 do 3995. 4261 do 4265 5051 do 5055. 6251 do 6255. 25 sztuk à 1000 Tal. na 25,000 Tal.

Litt. B. Nr. 2661 do 2670, 5717 do 5726, 8097 do 8106. 30 sztuk à 500 Tal. na 15,000 Tal.

Litt. C. Nr. 4762 do 4786, 6962 do 6986 50 sztuk à 200 Tal. na 10,000 Tal.

Litt. D. Nr. 10,002 do 10,051, 15,963 do 15,971 59 sztuk à 100 Tal. na 5,900 Tal.

Ogółem 164 sztuk na 55,900 Tal.

Wypowiadają się takowe posiadzicielom z tém wezwaniem, aby ilości kapitałowe, poczynszy od drugiego Stycznia r. pr., w godzinach przed południowych od 9tej do 1ej godziny albo w kassie umorzenia długów państwa, tu na ulicy Oranienstrasse Nr. 94, albo w najbliższej kassie głównej regencyjnej za kwitem i zwrotem obligacji wraz z należąciami do nich, dopiero po 2. Stycznia r. prz. płatnemi kuponami prowizyjnymi Seryi I. Nr. 7. i 8., gotowizną odebrali.

Aby zaś zadosyć uczynić jakowym życzeniom posiadzicieli tychże obligacji, mają takowe na żądanie już od 1. Lipca r. b. w powyżej wspomnianych

kassach być wypłacane. W tym razie wynagrodzone będą gotowizną za zwrotem kuponów Seryi I. Nr. 6 do 8., prowizye od 1. Lipca r. b. bieżące, 4½% aż do 15. i resp. aż do końca tego miesiąca, w którym obligacje do powyższych kass podane zostaną. Gdyby obligacja dopiero w czasie od 16. do 31. Grudnia r. b. podana została, wtenczas płatny w d. 2. Stycznia r. p. kupon Nr. 6. od takowej winien być odcinany i sam dla siebie w zwyczajny sposób zrealizowany.

Ilość nie podanych wraz z obligacjami bezpłatnie zwrócić się mających kuponów odcinają się od wypłacić się mającego kapitału.

Formularze do kwitów w powyżej wymienionych kassach nabywać można bezpłatnie. Kassy te atoli nie mogą wchodzić w podania piśmienne o wypłatę, lecz takowe wrócić nieuwzględnione po prostu kosztom podających.

Berlin, dnia 15. Czerwca 1858.

Główna dyrekcja długów państwa.

Natan. Gamet. Nobiling. Guenther.

Powyższe ogłoszenie podajemy niniejszem do wiadomości publicznej z tém nadmienieniem, że powyżej oznaczone obligacje zasyłane być mają dla zrealizowania wprost do naszej kassy głównej z pominiem kass podrzędnych.

Zarazem zwracamy uwagę i na to, że posiadziciele obligacji, którzy zaniedbają żądać w czas wypłaty obligacji wylosowanych, sami sobie więc przypisać będą musieli, że im prowizye nad termin losowania odebrane, odcinające będą od kapitału. Poznań, dnia 20. Czerwca 1858.

Królewska Regencya.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd Powiatowy w Poznaniu, Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 21. Stycznia 1858.

Nieruchomość do Henryety z domu Steffens, zaślubionej stelmachowi Dressel należąca, pod Nr. 411, w mieście Poznaniu położona, oszacowana na 17,477 Tal. 2 Sgr. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, ma być dnia 7. Września 1858. przed południem o godzinie 11 i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, z księgi hipotecznej nie wynikającej, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensyami swemi do nas zgłosić.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Nepomucena rozwiedziona Schortau z domu Potarzyckich resp. jej spadkobiercy i następcy prawa zapożyczają się niniejszem publicznie.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Rogoźnie. Wydział I.

Dobra rycerskie Białeżyn do Ur. Emila Kierskiego należąca, oszacowana na 29,618 Tal. 17 Sgr. 11 Fen wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 15. Września 1858. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, żądający zaspokojenia swego ze szacunku kupna co do wierzytelności niewykazującej się z księgi hipotecznej, winni takową podać do Sądu subhastacyjnego.

Z pobytu swego nieznajomi wierzyciele:

a) Kotlarz Józef Gabryel Gaertig.

b) successorowie dziedzica Hieronima Drwęskiego,

c) successorowie Ur. Tymoteusza Gorzeńskiego,

d) opiekun Augusta Stupany, dziedzic Kolbenach,

zapożyczają się niniejszem publicznie.

Rogoźno, dnia 4. Grudnia 1857.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

OBWIESZCZENIE.

Dobra rycerskie Siaboszewko, do Franciszka Teodora Dytrycha Gensichen należące, przez landszafę oszacowane na 78,332 Tal. 1 Sgr. 8 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 4. Października 1858. przed południem o godzinie 11tej

w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnej, z księgi hipotecznej się niewykazującej, zaspokojenia z summy kupna szukają, niechaj się z pretensyą swoją w Sądzie podpisanym zgłoszą.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel Konstanty Leonhard zapożyczają się niniejszem publicznie.

Trzemeszno, dnia 1. Marca 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział I.

Rejestra gospodarcze są każdego czasu do nabycia poprawne i bez oprawy jako to:

Książki kassowe (Manuale i Journales) na papierze kancelaryjnym,

Ziemiopłody w czterech gatunkach,

Inwentarze w dwóch gatunkach,

Najmu w trzech gatunkach,

Karteczki,

Kontrakta w trzech gatunkach do tego stosownie Ordynaryusze.

Leśne etc. etc.,

jako też przyjmuję i wykonywam w czasie jak najkrótszym wszelkie inne podług podanych wzorów Rejestra. — A. Rynkowski,

Litografia w Poznaniu w Rynku Nr. 8. naprzeciw figury Św. Jana.

Wielki wybór

REJESTROW GOSPODARSKICH

w Litografii Jana F. Martina

pierw W. Hebanowski

ulica Wilhelmska Nr. 25.

Wiesz szlachecka Przyborowo w powiecie Gnieźnieńskim obejmująca 600 mórg, ziemia w dobrej kulturze, łąki dostateczne, 6 mil 4 od Poznania, przy szosie o 10 mili od stacyi pocztowej Wierzyce położona, jest z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Blizsze szczegóły na miejscu.

Gościńiec Mała z ogrodem na drodze z Poznania do Kobylegoła położony, jest na jeden rok i więcej do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość powziąć można u Ogrodowego tamże, lub pod Nr. 12. na Piekarach.

Szczegółie rzadki egzemplarz Phoenix dactylifera (palma daktylowa) z 9 stop. długimi liśćmi, Rhaps flabelliformis, Cycas revoluta i inne piękne rośliny w wielkim doborze są tania do sprzedania.

Przy Grobli Nr. 39.

Bortzig.

ZEGARY KONTROLUJĄCE STRÓŻY

nadobnego kształtu z zamknięciem i bez zamknięcia przydatne do pewnej i wygodnej kontroli stróżów, polecam przy teraz tak częstych kłeskach pożarowych, panom Dziedzicom, Władom miejskim, Instytutom i fabrykom po cenach jak najumiarkowanych. Zegary te urządzone wedle nowego poprawnego systemu, okazały się wszędzie gdziekolwiek zostały zaprowadzone, jako nader praktyczne, co także zostało zatwierdzone przez opinią techniczną Pana Lipowitza.

E. Günter.

Używając przez lat dwa zegary kontrolujące robione wedle poprawnego i prostego systemu, przez Zegarmistrza pana E. Günter w Poznaniu, mogę takowe polecić jako nader odpowiadające celowi do niezawodnego kontrolowania stróżów. Radzę wszakże w rozciągniętych obwodach strażniczych nie zaprzestać na jednym takim zegarze, ale raczej aby w każdym najbardziej oddalonym punkcie po jednym zegarze kontrolującym umieścić, i takowy jeśli zwłaszcza stróż ma sposobność dostać się do niego, do zamykania urządzić. Poznań, dnia 22 Czerwca 1858.

A. Lipowitz,
Chemik i Technik.

S. KRONTHAL I SYNOWIE

przy Rynku Nr. 56.

Magazyn mebli mahoniowych, orzechowych i polisandr.

Ramy do lustr z Wiedeń. pozłoceniem,
płyty marmurowe i stoły,
Water Closets w wszelkich kształtach,

podłoga w taflę massiv dębowe i z mo-
zaiką, pokój od 60 Tal począwszy,
meble wyściełane za gwarancją.

Handel towarów galanteryjnych i tapetów.

Tapety papierowe po stałej cenie fa-
brycznej, próby zamiejscowym bezpłatnie,
bronzy do firanek, rolosy,
kobierce przed kanapy i z

plótna woskowego, lampy, ze-
gary z brązu, towary pośrebrza-
ne i Britannia.

MUSÉE de MODES pour Messieurs

M. Graupé,

16. plac Wilhelmski 16.

Druga nadsyłka surdutów na deszcz, płaszczów i
czapek nadeszła dziś z Londynu i polecam takowe
Prześwietnej Publiczności.

Wyprzedaż

trwa ciągle przy znacznie niższych ce-
nach. Przy tej okazji upraszam szanownych dłu-
żników o łaskawe zaspokojenie mnie do 8. Lipca
r. b., w przeciwnym razie udam się o pomoc sądową.

Kat. Zupańska.

Nowy wielki transport eleganckich koni wierz-
chowych i powozowych dziś przybył z Litwy i
Trakehnen.

R. Krain,

Poznań, dnia 30. Czerwca 1858.

Transport eleganckich koni
wierzchowych i powozowych
sprowadziłem do Poznania
i stoją takowe na sprzedaż przy ulicy Św. Marcin-
skiej Nr. 56. pod Jagnięciem.

Rafał Friedmann,
nazwany: **Strierner,**
handlerz koni z Rawicza.

Mój transport eleganckich
koni wierzchowych i powo-
zowych przybył i stoją tak-
owe na sprzedaż w Kassynie.

Poznań, dnia 30. Czerwca 1858.

A. Bernhardt, koniuszy z Wrocławia.

Na probostwie w **Świętichowie** pod
Leszkiem sprzedawane będą w dniu 7. Lipca r. b.
zrana od 8ej godziny 200 sztuk owiec i 4 konie,
a to przez publiczną licytacją najwięcej dającymu
za złożeniem natychmiast pieniędzy.

Aparat gorzelniany, od niedawnego czasu uży-
wany, zupełnie w porządku utrzymany i wedle
najnowszych zasad urządzony na wypalanie 100
szefli ziemniaków, ma być sprzedany za mierną ce-
nę. Bliższą wiadomość udzieli na frankowane zapy-
tanie rachmistrz (Rechnungsführer) **Pohle w**
Staffelde pod Tantom, na kolei berliń-
sko-szczecińskiej.

Nasiona rzepy ścierniskowej
funt po 8 Sgr. u
A. Niessing w Lesznie.



**Dalekowidze i Lor-
nety** na nadchodzące wyścigi bardzo
praktycznej i wygodnej konstrukcji,
opatrzone w najprzedniejsze szkła,
przez które nawet w największej od-
ległości na torze wyścigowym dokła-
dnie rozpoznać można konie i jeźdźców, polecają

Bracia Pohl, optycy,
Wilhelmska ulica Nr. 9. naprzeciwko hotelu
Drezdeńskiego.

Extrakt na porost brody

za puszkę 1 Tal.

Środek ten wciera się codziennie w brodę w ilo-
ści dwóch ziarn grochu, a w 6 miesięcy wyrasta
pełna i mocna broda, za co fabryka ręczy, w razie
przeciwnym zwraca pieniądze.

Sprzedaż na Poznań i okolice w handlu papie-
ru, materyałów piśmiennych i rysunkowych **A.**
Löwenthal i Syn w Rynku pod Ratuszem
Nr. 5. Wynalazcy **Rothe i Spółka** w Berlinie.

Dla przedsiębiorców budowl.

**Pokrywanie budynków meta-
lem wszelkiego rodzaju, najle-
pszymi angielskimi tópkami
i najlepszą ogniotrwałą tekturą
smołowcowaną,** przyjmuję z gwaran-
cją po najtańszych cenach. Sprzedaję także najlepszą
tekturę smołowcowaną po cenach fabrycznych.
A. Grosser, blacharz majster w Poznaniu,
przy ulicy Wilhelmskiej Nr. 18. naprzeciw pru-
skiego banku.

WYPRZEDAŻ

składu Win po s. p. J. N. Leitgebrze.

Z powyższego składu położonego na Garbarach
pod Nr. 16. polecamy **stare wyborowe
i stołowe Węgierskie, Czerwone,
Burgundskie, Reńskie i
Szampanskie Wina,** jako też **świe-
ży szczeciński i angielski Por-
ter,** dalej **prawdziwy stary Rum
z Jamaiki** po cenach **znacznie niż-
szych.**

Poznań, dnia 10. Czerwca 1858.
Opiekunowie małoletnich po s. p. J. N. Leitgebrze.

Kucharz! z niepospolitem świadectwem
czeka na służbę; bliższą wiadomość udzieli **Bor-
chart** ulica Wrocławska Nr. 38.

**Smarowidło do kopyt końskich i
smarowidło do szorów „Elaine“**

poleca

Handel farb Adolfa Asch,

Zamkowa ulica 5.

Orzechy włoskie do marynowania; poleca za na-
desłaniem należytości za kopę 4 Sgr. od 10 kóp po-
cawszy włącznie z zapakowaniem, i swego czasu,
aprykozy, brzoskwinie, jabłka rajske itd.

H. Fensky,

w Zielonógórze w Szląsku d.

W domu moim przy Lipowej ulicy pod Nr. 4.
jest do wynajęcia od 1. Października pomieszkanie,
składające się z 7 pokoi wraz z przynależnościami.

Karol Grassmann.

Dwadzieścia pokoi jest do wynajęcia pod Nr. 1.
przy ulicy Wilhelmskiej, w nowo wybudowanym
Hotelu **Sterna.**

CYRK RENZA.

Dziś w środę dnia 30 Czerwca 1858.

Wielka Reprezentacya

wyższej sztuki jeźdźstwa konnego, ułożenia koni i
gymnastyki.

Początek o godzinie 7½, koniec przed godziną
10tą. Jutro reprezentacya.

E. Renz, Dyrektor.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 29. Czerwca 1858	sta- pa- p. C.	Na pr. kurant	
		papie- rami.	gotowi- zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100½	—
dito	4½	100½	—
dito z roku 1856	4½	100½	—
dito z roku 1853	4	—	93
dito z roku 1854	4½	—	—
Oblig. długu skarbowego	3½	—	83½
dito premii handlu morskiego	3½	—	83
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3½	—	101
dito miasta Berlina	3½	—	82½
dito	3½	—	84½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	84½
dito Prus Wschodnich	3½	—	84½
dito Pomorskie	3½	—	99
dito W. K. Poznańskiego	3½	—	87
dito W. K. Pozn. (nowe)	3½	—	86½
dito Szląskie	3½	—	81½
dito Prus zachodnich	3½	—	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	91½	—
Liquidory	—	109½	—
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk	3½	—	92

CENY TARGOWE

Dnia 30. Czerwca
1858 r.

w mieście Poznaniu.	od	do	Dnia 30. Czerwca 1858 r.	
			tal. i sgr. i fn.	tal. i sgr. i fn.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	15	—	2 20
Pszonicy średniej	2	10	—	2 12 6
Pszonicy ordynaryjnej	2	5	—	2 7 6
Żyta przedniego, szefel	1	22	6	1 25
Żyta leższego	—	—	—	—
Jeczmiennia dużego, szefel	—	—	—	—
Jeczmiennia małego	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	5	—	1 7 6
Grochu do gotowania, szefel	2	5	—	2 10
Grochu na pastwę	2	—	—	2 6
Rzepak latowy	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	20	—	25
Masła, garniec	2	10	—	2 15
Siana, centnar	1	5	—	1 10
Słomy, kopa po 1200 funt	5	10	—	5 20
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.	15	—	—	15 15

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru
w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
21. Czerwca	+ 7,8°	+ 21,8°	27" 10,7"	Półn. zach.
22. "	+ 10,0°	+ 17,0°	27" 11,4"	Półn. zach.
23. "	+ 7,9°	+ 19,3°	28" 11,0"	Półn. zach.
24. "	+ 7,2°	+ 21,5°	27" 9,4"	Półn. zach.
25. "	+ 12,0°	+ 16,3°	27" 7,4"	Półn. zach.
26. "	+ 5,0°	+ 16,7°	28" 0,5"	Półn. zach.
27. "	+ 4,2°	+ 18,9°	27" 0,3"	Półn. zach.